

Sygn. akt I ACa 45/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 października 2015 r., sygn. akt II C 286/14,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 141 000 (sto czterdzieści jeden tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od 8 września 2014r.;
- 2) umarza postępowanie w zakresie kwoty 200,88 (dwieście i 88/100) złotych;
- 3) w pozostałej części powództwo oddala;
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4608 (cztery tysiące sześćset osiem) złotych tytułem kosztów procesu;
- 5) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) od pozwanego 7049 (siedem tysięcy czterdzieści dziewięć) złotych i od powódki z zasądzzonego roszczenia kwotę 3964 (trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt cztery) złote tytułem opłaty od pozwu od ponoszenia której powódka była zwolniona;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 3456 (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) 7049 (siedem tysięcy czterdzieści dziewięć) złotych tytułem opłaty od apelacji, od ponoszenia której powódka była zwolniona, a odstępuje od obciążania powódki resztą nieuiszczonej opłaty.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 45/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo A. K. o zasądzenie od pozwanego D. K. ostatecznie kwoty 220 245,86 złotych z ustawowymi odsetkami od 28 kwietnia 2014 r .

W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Okręgowy przywołał następujące ustalenia faktyczne.

Powódka była pracownicą kancelarii radcowskiej, pozostawała w konkubinacie z J. B..

Na początku 2009 roku J. B. złożył powódce propozycję zaciągnięcia kredytu, który mógłby przeznaczyć na swój wkład w działalność gospodarczą. J. B. przekonywał A. K., że dysponowanie przez niego kwotą około 500 000 zł. przy posiadanych umiejętnościach, znajomościach i doświadczeniu w branży stalowniczej pozwoli mu tę kwotę powiększyć. J. B. nie posiadał zdolności kredytowej, lecz zapewniał powódkę że spłaci zaciągnięty przez nią kredyt oraz przygotuje wszelkie dokumenty niezbędne do zawarcia umowy. Wszelkimi formalnościami związanymi z kredytem miał zająć się J. B.. Na potrzeby banku zostało wytworzone zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości dochodów powódki z którego wynikało , że powódka jest zatrudniona w firmie (...) i jej miesięczny dochód to kwota 17 485,97 zł.

W dniu 25 maja 2009 roku pomiędzy A. K. a Bankiem (...) S. A. została zawarta umowa kredytu w kwocie 500000zł na podstawie wniosku o udzielenie kredytu w kwocie 500000 zł wskazującego na zatrudnienie powódki z wynagrodzeniem miesięcznym 17485,97 zł netto.

Kwotę 70000 złotych powódka pobrała z kasy w dniu podpisania umowy, którą przekazała J. B.. Następnie powódka założyła dla J. B. rachunek w M. na który sukcesywnie przelewała środki uzyskane z kredytu . Pieniądze te miały być przeznaczone dla G. O. . Natomiast kwotę 200 000 złotych A. K. przelała na polecenie J. B. na konto żony pozwanego.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2014 r w sprawie sygn. akt IIK 430/11 m.in. powódka i J. B. zostali uznani za winnych tego, że w okresie od dnia 7 maja 2009 r do dnia 25 maja 2009 r w B. i we W. działając wspólnie i w porozumieniu z P. L. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru celem uzyskania korzyści majątkowych przez P. L. i J. B. przedłożyli w (...)oddziale Banku (...) S.A. poświadczające nieprawdę stworzone specjalnie dla potrzeb wniosku kredytowego zaświadczenie z dnia 15 kwietnia 2009 roku o zatrudnieniu A. K. w firmie PPHU (...) na stanowisku Dyrektora (...) i uzyskiwaniu przez nią wynagrodzenia w kwocie 17485,97 zł netto wraz z wnioskiem kredytowym z dnia 7 maja 2009 r zawierającym niezgodne z prawem oświadczenie A. K. jako potencjalnego kredytobiorcy o zatrudnieniu i uzyskiwaniu określonej wysokości dochodów których treść miała istotne znaczenie dla jego rozpoznania, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili do podpisania w dniu 25 maja 2009 r. umowy kredytowej w której jako kredytobiorca figurowała A. K. wprowadzając tym samym uprawnionych pracowników (...) (...) Banku (...) SA w błąd co do zamiaru i możliwości regulowania przez A. K. należności wynikających z tejże umowy przy czym z przestępstwa tego korzyść w wysokości 450 000 zł uzyskał J. B. .

W sprawie bezsporne jest, że w dniu 27 maja 2009 roku powódka przelała na rachunek bankowy żony pozwanego w (...) Banku kwotę 200 000 zł w tytule przelewu określoną jako pożyczka. Powódka kwotę tę przelała na polecenie J. B., Konkubenta powódki z pozwanym D. K., łączyły relacje biznesowe i bliska znajomość. Powódka nigdy nie poznała żony pozwanego. Szczegółów związanych z przelaniem tej kwoty powódka nie uzgadniała ani z K. K. ani z pozwanym. Następnego dnia po przelaniu na rachunek bankowy pozwanej kwoty 200 000 zł pozwany podziękował za dokonanie tej czynności powódce. Zgodnie z zapewnieniem J. B., udzielanym powódce, przelana kwota miała być zwrócona do końca 2009r.

Początkowo pozwany przelewał z konta swojej żony na konto powódki regularnie pewne kwoty. Taka sytuacja miała miejsce, do czasu rozstania powódki z konkubentem J. B.. W sumie z konta żony pozwanego na konto powódki, łącznie przelane zostało 59 000 zł. W związku z brakiem dalszych wpłat w miesiącu kwietniu 2010 roku powódka podjęła korespondencję e-mailową z pozwanym. Początkowo pozwany korespondencję pozostawiał bez odpowiedzi. W dniu 25.04.2010r. D. K. udzielił ogólnej odpowiedzi o przygotowywaniu kompleksowego rozliczenia celem ustalenia salda. K. K. nie podjęła spłaty, pomimo kolejnych upomnień powódki drogą e-mailową.

Pismem z dnia 18 lutego 2011 r. powódka wypowiedziała żonie pozwanego umowę pożyczki z dnia 27 maja 2009 r. i wezwała ją do niezwłocznego zwrotu kwoty pozostałej do spłaty w wysokości 141000 zł wraz z odsetkami. K. K. w odpowiedzi, pismem z dnia 4 marca 2011 r., poinformowała, że oświadczenie dotyczące wypowiedzenia umowy pożyczki nie może wyrzucić zamierzonego skutku, ponieważ ona nigdy nie zawierała z powódką jakiegokolwiek umowy pożyczki. Powódka wystąpiła w stosunku do K. K. z pozwem o zapłatę kwoty 10100 złotych tytułem zwrotu części pożyczki Sąd Rejonowy w Bytomiu w sprawie sygn. akt IC 659/11 uwzględnił to powództwo w całości, lecz wskutek apelacji pozwanej wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Z motywów tego wyroku wynika jednoznacznie, że brak było podstaw do przyjęcia, że między powódką a K. K. doszło do zawarcia umowy pożyczki, co skutkowało oddaleniem powództwa .

Powódka po rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego w Katowicach w w/w sprawie wniosła pozew przeciwko D. K. albowiem w jej ocenie z motywów Sądu Okręgowego wynika, że to właśnie D. K. powinien być pozwany przez powódkę w sprawie o zwrot umowy pożyczki. Powódka wniosła pozew w stosunku do D. K. powołując się na zawartą z nim umowę pożyczki . W uzasadnieniu pozwu wskazała jednak że jest jej obojętne z jakiego tytułu uzyska zwrot pieniędzy

Oceniając żądanie powódki gdy idzie o żądanie zwrotu pożyczki wskazać należy iż zgodnie z art. 720 kodeksu cywilnego elementami essentialia negotii umowy pożyczki są: zobowiązanie dającego pożyczkę (pożyczkodawcy) do przeniesienia na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz zobowiązanie biorącego (pożyczkobiorcy) do zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Nie oznacza to, że w każdej umowie pożyczki niezbędne jest jednoznaczne i dokładne posłużenie się sformułowaniami, użytymi w ww. przepisie. Możliwe jest bowiem ustalanie na podstawie art. 65 § 2 k.c. rzeczywistego znaczenia i woli stron takiej umowy.

Zgodnie z art. 720 §. 2 kc, sporna umowa pożyczki winna być sporządzona na piśmie dla celów dowodowych. Przenosząc ten rygor na procedurę cywilną, należy stwierdzić, że powódka dla wykazania swych twierdzeń przedstawiła jedynie dwa dowody: przelew kwoty 200.000 zł, z którego wynika z jakiego tytułu kwota jest przelana oraz powołała się na fakt zwracania pożyczki, jednak wbrew twierdzeniem powódki nie przez pozwanego lecz jedynie z konta jego żony. Nadto powódka powołała się maile, które dotyczyły korespondencji powódki z pozwanym. Istotnie kwota 200.000 zł wpłynęła na konto żony pozwanego lecz jak wynika z materiału dowodowego nie była to wpłata na rzecz jej rzecz lecz na rzecz pozwanego. Taka interpretacja wpłaty pozostaje w zgodzie z zeznaniami samej powódki. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki co do tego że ustalała ona z pozwanym warunki i termin spłaty. Zauważyć należy, że powódka słuchana przed Sądem Rejonowym w Bytomiu zeznała odmiennie wskazała, że nie ustalała z pozwanym warunków zwrotu pożyczki. Powódka w postępowaniu przed Sądem Rejonowym powołała się na uzgodnienia pomiędzy J. B., a D. K. .Nie bez znaczenie jest i zeznanie powódki, złożone w sprawie przeciwko żonie pozwanego, że jedynie z J. B. ustalała, że kwota 200.000 zł będzie pożyczką. J. B. był osobą, z którą D. K. prowadził lub

miał zamiar prowadzić wspólny interes finansowy. W istocie doszło do sytuacji, w której J. B. zdecydował, że powódka przekaże na konto pozwanego kwotę 200.000 zł

Podkreślił Sąd Okręgowy, że powódka popełniła przestępstwo, zaciągając kredyt i jako niewiarygodne w tych okolicznościach ocenił wyjaśnienie powódki, że kredyt ten przeznaczony miał być w części (200 000 zł.) na udzielenie pożyczki zupełnie nieznanym sobie osobom. W tej sytuacji jako wiarygodne ocenił Sąd Okręgowy zeznanie świadka J. B. przed Sądem Rejonowym w Bytomiu, że kwota 200.000 zł nie była pożyczką dla pozwanego lecz świadczeniem (z jakiego tytułu w sprawie nie ustalono) dla D. K. w celu realizacji wspólnego z J. B. przedsięwzięcia finansowego.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach tej sprawy brak było zgodnego zamiaru stron zawarcia umowy pożyczki. W sprawie nie można bowiem nie tylko mówić o braku zgodnego zamiaru stron zawarcia umowy pożyczki. Powódka przelewając kwotę 200.000 zł również nie miała zamiaru pożyczyć tej kwoty pozwanemu lecz zrealizować uzgodnienia J. B. dotyczące współpracy z D. K..

W tym stanie rzeczy skoro zostało ustalone, że pozwany otrzymał kwotę 200 000 złotych nie od powódki, ale jej konkubenta brak było również podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego wobec powódki z tytułu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przytaczając treść przepisu art. 405 k.c. regulującego kwestię bezpodstawnego wzbogacenia, Sąd Okręgowy wskazał, że wzbogacenie polega na uzyskaniu jakiejkolwiek korzyści majątkowej w dowolnej postaci. Może polegać na nabyciu rzeczy lub praw, lub powiększeniu zakresu praw. Może też polegać na rozszerzeniu lub umocnieniu już istniejących praw. Oznacza więc albo zwiększenie aktywów, albo zmniejszenie pasywów wzbogaconego. Innymi słowy jego majątek powiększa się o coś, o co nie powinien się powiększyć albo nie pomniejsza się o coś o co powinien się pomniejszyć; zmniejszenie to także zaoszczędzenie wydatków. Z kolei zubożenie polega na poniesieniu efektywnego uszczerbku majątkowego; majątek zubożonego pomniejsza się o coś, o co nie powinien się pomniejszyć, a nie powiększa się o coś o co powinien się powiększyć. Zachodzi zatem relacja odwrotna jak przy wzbogaceniu. Pomiędzy zubożeniem jednej osoby a wzbogaceniem innej musi istnieć związek, albowiem jak wynika z art. 405 k.c. korzyść majątkowa musi być uzyskana kosztem innej osoby. Nie jest przy tym wymagany związek przyczynowy, gdyż wzbogacenie i zubożenie należy rozumieć jako zjawiska współwystępujące zjawiska kauzalne. Powstanie korzyści w majątku wzbogaconego i uszczerbku w majątku wzbogaconego musi być uszczerbkiem jednego zdarzenia (por. uzasadnienie uchwały SN z 5 grudnia 2013 r. III PZP 6/13, niepubl.).

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z treścią art.6 k.c. ciężar dowodowy wykazania wszystkich wymienionych przesłanek obciąża powódkę. Przedmiotem dowodu powinien być nie tylko sam fakt przesunięcia majątkowego między zubożonym a wzbogaconym ale także wartość zubożenia i wzbogacenia. Wykazanie tego ostatniego aspektu jest kluczowe, gdyż granice roszczenia o zwrot wartości bezpodstawnego wzbogacenia wyznaczane są przez niższą spośród dwóch wartości: rozmiaru zubożenia osoby dochodzącej wyrównania uszczerbku majątkowego i rozmiaru wzbogacenia tego, kto na uszczerbku majątkowym zubożonego skorzystał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 lutego 2014r. I ACa 1012/13, Lex nr 1466781). Powódka poza wykazaniem że doszło do przesunięć majątkowych żadnych innych przesłanek pozwalających na uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego w toku tego procesu nie wykazała. Natomiast z zebranego materiału dowodowego wynika że przesunięcia majątkowe były wynikiem uzgodnień z jej konkubentem co eliminuje przesłankę braku podstawy prawnej tych przesunięć.

Z powołaniem się na przedstawione rozważania Sąd Okręgowy zatem oddalił powództwo.

W apelacji od wyroku powódka zarzucała nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie rozpoznania roszczenia powódki na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu, tj. art. 410 § 1 i 2 k.c. i tym samym niesłuszne niezastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy. Zarzucała także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany otrzymał kwotę 200 000 zł. nie od powódki, lecz od J. B., podczas gdy wszystkie zgromadzone w sprawie dowody przemawiają za tym, że pozwany kwotę tę otrzymał od powódki. Nadto błędem w ustaleniach faktycznych, którego dopuścił się według apelującej Sąd Okręgowy, było przyjęcie, że istniała bliżej nieokreślona podstawa prawna przysporzenia na rzecz pozwanego. Powódka zarzucała także naruszenie przepisu postępowania, a

to art. 355 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nieumorzenie postępowania w części, co do kwoty 200,88 zł., podczas gdy powództwo w tym zakresie zostało cofnięte.

W oparciu o powołane zarzuty powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 220 245,86 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była częściowo uzasadniona.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych, wskazać należy, iż słusznie zarzuca apelująca błędne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że kwota 200 000 zł. została przekazana pozwanemu nie przez powódkę, lecz przez J. B.. Faktu otrzymania tej kwoty, za pośrednictwem rachunku bankowego swojej żony nie kwestionował sam pozwany, przyznając w odpowiedzi na pozew, że liczne transfery pieniędzy dokonywane były między nim, J. B. i powódką. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało także, iż powódka środki pieniężne uzyskane z zaciągniętego kredytu lokowała na rachunku założonym dla swego konkubenta, a kwotę 200 000 zł. przelała na wskazany jej przez J. B., w uzgodnieniu z pozwanym – co nie może budzić wątpliwości – rachunek K. K.. Fakt, że powódka dokonała przelewu na prośbę J. B. nie oznacza, że faktycznym dysponentem całego uzyskanego przez powódkę kredytu był J. B.. Brak jest bowiem w materiale dowodowym zgromadzonym przez Sąd Okręgowy dowodów pozwalających na zaakceptowanie prezentowanego przez Sąd Okręgowy stanowiska, że wszystkimi środkami uzyskanymi z kredytu powódki dysponował dowolnie J. B.. Powódka z pewnością darzyła zaufaniem swego ówczesnego konkubenta, stąd w pełni zaakceptowała jego sugestię przekazania pozwanemu kwoty 200 000 zł., celem zainwestowania w jakiś bliżej nieznaną jej interes. Dokonując przelewu miała na uwadze spodziewane zyski z tej inwestycji, które miały pozwolić co najmniej na spłatę zaciągniętego kredytu, z którego pochodziły przekazane pozwanemu środki. Także pozwany miał świadomość, że kwota 200 000 zł. przekazana została dla niego przez powódkę i akceptowany przez niego obowiązek zwrotu tej kwoty realizował poprzez wpłaty na rzecz powódki łącznie kwoty 59 000 zł. Okoliczność ta w świetle odpowiedzi na pozew, w której pozwany przyznaje ogólnikowo, że miał różne rozliczenia biznesowe także z powódką nie pozwala na ocenę poprawności ustalenia Sądu Okręgowego, że kwotę 200 000 zł. pozwany otrzymał od J. B. a nie od powódki. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny dokonał korekty ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w ten sposób, iż przyjął, że w dniu 27 maja 2009r. to powódka, a nie J. B., przekazała na rzecz pozwanego kwotę 200 000 zł.

Drugi z zarzutów apelacji w zakresie ustaleń faktycznych dotyczył ustalenia, że istniała bliżej nieokreślona podstawa przysporzenia na rzecz pozwanego w wysokości 200 000 zł. Zarzut ten traci na istotności w sytuacji, gdy przyjąć należało, że powódka przekazała pozwanemu kwotę 200 000 zł. Wskazanie przez Sąd Okręgowy na istnienie „jakiejs” podstawy przysporzenia na rzecz pozwanego dotyczyło bowiem – jak wynika z motywów orzeczenia – sytuacji, w której przyjęto, że to J. B. przekazał pozwanemu środki wykorzystując w tym celu rachunek powódki.

Pozostałe ustalenia faktyczne nie były kwestionowane, w związku z czym przyjęte zostały przez Sąd Apelacyjny za własne, z uwzględnieniem opisanej korekty.

Rację ma również apelująca zarzucając, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał jej roszczenia w ustalonym stanie faktycznym, na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu, podczas gdy i na taką podstawę swego żądania pozwu powódka się powoływała.

Sąd Apelacyjny jako sąd meriti zobowiązany był zatem dokonać oceny prawnej żądania pozwu w oparciu o przepisy art. 410 i następnym k.c. Definicja świadczenia nienależnego została sformułowana w art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym „świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.” Świadczenie powódki dokonane w dniu 27 maja 2009r. – jak słusznie wskazuje apelacja –

miało charakter świadczenia nienależnego. Powódka bowiem świadomie dokonała na rzecz pozwanego przysporzenia majątkowego nie będąc do tego zobowiązana ani z mocy umowy, ani ustawy, ani innego zdarzenia prawnego. Pozwany w toku procesu nie wskazał na jakąkolwiek przyczynę dokonanego przysporzenia, usiłując przerzucić obowiązek wykazania takiej podstawy przez powódkę. Natomiast powódka konsekwentnie twierdziła, że oprócz własnego przekonania (jak się okazało błędnego), że zawiera z pozwanym umowę pożyczki nie miała żadnej innej podstawy do przekazania pozwanemu kwoty 200 000 zł. Skoro zatem nie było ważnej podstawy do świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 200 000 zł., a jednocześnie z okoliczności sprawy, szczególnie z korespondencji mailowej między stronami i z faktu dokonania przez pozwanego spłaty kwoty 59 000 zł. wynikało, że powódka świadczyła z zastrzeżeniem zwrotu, to zostały spełnione przesłanki do domagania się przez powódkę zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.

Zaskarżony wyrok należało zatem zmienić w oparciu o art. 386 § 1 k.c. i na mocy powołanych przepisów art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. zasądzić na rzecz powódki od pozwanego pozostałą do spłaty kwotę czyli 141 000 zł.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest roszczeniem bezterminowym, czyli staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). Powódka przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie nie wzywała pozwanego do zapłaty, zatem ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie należne były od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło 8 września 2014r. (k- 76). W związku z tym brak było podstaw do powiększenia dochodzonej przez powódkę kwoty 141 000 zł. o odsetki za okres od 31 grudnia 2009r. do 1 maja 2014r., stąd powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu, a tym samym apelacja jako bezzasadna w tym zakresie została oddalona na mocy art. 385 k.p.c.

Wskutek słusznego zarzutu apelacji skorygowano również orzeczenie Sądu Okręgowego poprzez umorzenie postępowania w zakresie kwoty 200,88 zł. tj. w części w której pozew został skutecznie cofnięty (art. 355 § 1 w związku z art. 203 § 1 k.p.c.).

W związku z wynikiem sprawy orzeczono o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego (zaskarżony wyrok w tej materii nie zawierał rozstrzygnięcia) stosunkowo je rozdzielając na mocy art. 100 k.p.c. Ponieważ powódka wygrała proces w 64% należny był jej od pozwanego zwrot poniesionych przez nią na wynagrodzenie jej pełnomocnika, będącego adwokatem kosztów procesu w wysokości 4608 zł. (7200 x 64%). W takim samym stosunku na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy zastosowaniu art. 100 k.p.c. nakazano pobrać od powódki i pozwanego nieuiszczone koszty sądowe.

Na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego w wysokości 64% wynagrodzenia reprezentującego ją w postępowaniu apelacyjnym adwokata, a na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano pobrać część nieuiszczonej przez powódkę opłaty od apelacji, odstępując od pobierania reszty opłaty od powódki na mocy art. 113 ust. 4 powołanej ustawy.

SSO (del) Tomasz Tatarczyk SSA Elżbieta Karpeta SSA Ewa Jastrzębska